

Sygn. akt I C 945/14

Dnia 13 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Maria Tokarz

Protokolant: sekr. sąd. Renata Borkowska

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki B. P. kwotę 16.843 zł (szesnaście tysięcy osiemset czterdzieści trzy zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 4.05.2016 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi.

SSO Maria Tokarz

Sygn. akt I C 945/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13.01.2017 roku

Pozwem inicjujący niniejsze postępowanie powódka B. P. domagała się zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela (...) S.A. na podstawie art. 445 § 1 k.c. kwoty 50.000,00 zł., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.08.2007 r., tj. po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pismem z dnia 12.07.2007 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ponad wypłaconą już przez ubezpieczyciela kwotę, na podstawie art. 444 § 1 k.c. kwoty 89.280,00 zł., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.08.2007 r., tj. po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pismem z dnia 12.07.2007 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów opieki świadczonej przez osoby trzecie; zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

Uzasadniając swoje roszczenie powódka podniosła, że w dniu 04.10.1997 r. w miejscowości B. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym doznała obrażeń w postaci wstrząśnienia mózgu, złamania kręgosłupa oraz licznych otarć naskórki i potłuczeń całego ciała. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w M. II Wydział Karny z dnia 17.12.1998 r. Sprawca wypadku w dniu zdarzenia korzystał z ochrony prawnej objętej Polisé OC wystawionej przez (...) S.A. Pismem z dnia 12.07.2007 r. powódka zawiadomiła ubezpieczyciela o wypadku drogowym, a także zgłosiła roszczenia o wypłatę zadośćuczynienia oraz odszkodowania z tytułu świadczenia opieki przez osoby trzecie. Pozwany ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, lecz nie uznał wysokości roszczeń wskazanych przez powódkę. Przyznane świadczenia ubezpieczyciel obniżył o 20% przyczynienia się powódki do powstania szkody. Jednocześnie pozwany w toku postępowania likwidacyjnego określił, iż u powódki wystąpił 15% uszczerbek na zdrowiu. Powódka podała, że przyznaną przez ubezpieczyciela kwotę zadośćuczynienia nie można

uznać za odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego w tym przedmiocie, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma charakter kompensacyjny i jego wysokość winna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Powinno też uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili jej orzekania, ale także występującą w przyszłości, bowiem pokrzywdzony z pewnością będzie ją odczuwać. Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanej krzywdy i przy ocenie jego wysokości należy przede wszystkim uwzględnić nasilenie cierpień, zarówno fizycznych jak i psychicznych, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia, a także konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Powódka zaznaczyła, że doznała bardzo poważnych obrażeń ciała, w szczególności w postaci złamania kręgosłupa i wstrząśnienia mózgu. Ponadto przeszła bardzo poważną operację kręgosłupa. Podczas zabiegu dokonano tzw. implantacji expandora (...) na poziomie L4/L5. Wobec niej trzykrotnie wydano orzeczenia o stopniu niepełnosprawności zaliczając ją do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Powódka podała, że do dnia dzisiejszego nie odzyskała sprawności fizycznej i ruchowej sprzed wypadku. Nadal się leczy, a w chwili zdarzenia miała 19 lat. Za nietrafne powódka uznała przyjęcie przez pozwanego ubezpieczyciela jej przyczynienia się do szkody w 20%. Powódka przyznała, iż w przypadku gdy pasażer, który decyduje się na jazdę samochodem z nietrzeźwym kierowcą, przyczynia się do powstania szkody w razie wypadku komunikacyjnego. Sam fakt stwierdzenia przyczynienia nie jest wystarczający do obniżenia odszkodowania. Orzekając o obniżeniu odszkodowania istnieje obowiązek zbadania potrzeby i zakresu ewentualnego obniżenia odszkodowania, stosownie do okoliczności sprawy. Oznacza to, że nie jest dopuszczalny jakikolwiek automatyzm polegający na obowiązku obniżenia odszkodowania o stopień przyczynienia. Obniżenie na podstawie art. 362 KC należnego odszkodowania nie wyklucza możliwości obniżenia go o stopień faktycznego przyczynienia, o ile wynika to z dokonanej oceny okoliczności sprawy, stopnia winy, charakteru odpowiedzialności. Pozwany ubezpieczyciel zastosował automatyzm, bowiem z żadnego pisma czy stanowiska nie wynika jakie okoliczności zadecydowały o uznaniu wystąpienia przyczynienia aż w 20%. Pozwany nie zbadał również stopnia winy, czy też charakteru odpowiedzialności powódki. Powódka jako pasażerka samochodu nie spożywała alkoholu. Nie przyczyniła się zatem do powstania szkody w 20%, to jest tak jakby spożywała alkohol wraz z kierowcą. W ocenie powódki przyczynienie to maksymalnie można ocenić na 10%, jeśli nie niżej. Powódka podniosła też, że w okresie od dnia wypadku przez 62 miesiące wymagała opieki osoby trzeciej. W pierwszym okresie bezpośrednio po wypadku opiekę tę sprawowała matka, zaś w późniejszym okresie, w szczególności po drugiej operacji – mąż.

Pozwany ubezpieczyciel w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k.27-29).

Motywuując swoje stanowisko pozwany podniósł, że przeprowadził postępowanie likwidacyjne w sprawie wypadku z dnia 4.10.1997 r w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała. Mając na uwadze rodzaj doznanych obrażeń ciała wypłacił na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 22.000 zł oraz kwotę 1320 zł kosztów opieki przy uwzględnieniu 20% przyczynienia się powódki do szkody. Wypłacona kwota uwzględnia przesłanki art. 445 § 1 k.c., dlatego dalsze roszczenia z tego tytułu są nieuzasadnione i powinny zostać oddalone. Kwotę zadośćuczynienia i odszkodowania wypłacono w 2007 roku wg aktualnej wówczas wartości pieniądza. Pozwany wniósł o waloryzację tej, kwoty zarzucając, że zasądzone przez Sąd kwoty zadośćuczynienia były znacznie niższe niż obecnie. W toku postępowania likwidacyjnego ustalono, że powódka wymagała korzystania z opieki przez okres 3 miesięcy po wypadku w wymiarze 3-godzin dziennie. Opiekę za 1 miesiąc policzono na 550 zł (30*3h*6 zł), wyliczając za 3 miesiące 1650 zł, a przyznając 1320 zł po uwzględnieniu 20% przyczynienia. Powódka nie wykazała aby w innych okresach niż to ustalił lekarz w trakcie postępowania likwidacyjnego zasadne było korzystanie z opieki w związku z obrażeniami powypadkowymi, ani zasadności opieki w wymiarze 8 h dziennie. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powódce. Powódka nie przedstawiła też, że koszty opieki faktycznie poniosła, poza okresem za który pozwany wypłacił odszkodowanie. Pozwany podniósł, że powódka domaga się kosztów opieki w kwotach po 1440 zł miesięcznie za okres 4.10.1997 do 21.12.2005, są to świadczenia okresowe i jako takie stosownie do art. 118 kc przedawniają się po upływie 3 lat. Są to roszczenia przedawnione. Pozwany zakwestionował twierdzenia powódki, że jeśli pasażer decyduje się na jazdę z nietrzeźwym kierowcą to nie uzasadnia to przyczynienia się do szkody.

Wg powódki tylko spożywanie alkoholu z kierowcą uzasadnia przyjęcie takiego przyczynienia. Stosownie do wypracowanego orzecznictwa SN osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym po spożyciu alkoholu, przyczynia się do powstania szkody, natomiast spożywanie alkoholu z kierowcą uzasadnia przyjęcie przyczynienia w stopniu znacznym.

Pozwany zarzucił, iż w świetle orzecznictwa sądowego i okoliczności przedmiotowej sprawy zasadne jest przyjęcie przyczynienia się powódki do szkody (czyli osoby godzącej się na jazdę z kierowcą będącym w stanie głębokiej nietrzeźwości 1,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu) na poziomie co najmniej 20% przyczynienia się do szkody. Za niezasadne pozwany uznał domaganie się zasądzenia ustawowych odsetek od dochodzonych kwot zadośćuczynienia i comiesięcznych kosztów opieki od 26.08.2007 r (czyli za 7 lat poprzedzających wniesienie pozwu) w sytuacji gdy brak jest podstaw do przyjęcia, że dochodzone pozwem kwoty były zasadne w w/w dacie. Ustalenie kwoty zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie nastąpi dopiero w dacie wyrokowania i zależy od oceny Sądu. Dla ustalenia daty wymagalności roszczenia zasadne jest oparcie się o wypracowane w tym względzie stanowisko doktryny i orzecznictwa - zgodnie z którym w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia wg stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 28.11.2014 roku strona pozwana nie zakwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady. Wniosła o ustalenie przyczynienia powódki do wypadku na poziomie 80%. Podtrzymała zarzut przedawnienia całego roszczenia o opiekę. Podczas rozprawy w dniu 11 stycznia 2011 r. (k. 193) pełnomocnik pozwanego podał, iż 80 % przyczynienie się powódki do szkody wynika zarówno z podróżowania przez nią z pijanym kierowcą, jak i nie zapięcia pasów bezpieczeństwa. Nadto wniósł o obniżenie o połowę procentu uszczerbku na zdrowiu ustalonego przez biegłych u powódki, również z powodu nie zapięcia przez nią pasów bezpieczeństwa.

Po zapoznaniu się przez obu pełnomocników z aktami sprawy II K 70/98 Sądu Rejonowego w M. (k. 194/2 00:50:35) pełnomocnik powódki podniósł, że zdarzenie z którego wynika szkoda miało charakter przestępczy i, że osobą kierującą nie była powódka, zażądał przeprowadzenia dowodów z akt sprawy karnej, z uwagi na fakt, że ostatecznie postępowanie w sprawie II K 70/98 zostało umorzone z uwagi na śmierć oskarżonego.

Natomiast pełnomocnik pozwanego cofnął swoje oświadczenie co do uznania odpowiedzialności strony pozwanej co do zasady.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Około godz. 22.30 w dniu 4.10.1997 roku pod dom powódki podjechał M. P. (1) samochodem marki A. (...) nr rej (...), zaproponował powódce zabawę na weselu kolegi. Z uwagi na późną porę powódka już spała. Obudzona przez siostrę wyszła z domu do M. P. (1), który był jej chłopakiem, a który cały czas przebywał w swoim samochodzie.

Chwilę rozmawiali po czym powódka wsiadła do samochodu. M. P. (1) był pod wpływem alkoholu, co powódka mogła zaobserwować i poczuć. Powódka usiadła obok kierowcy na miejscu pasażera, nie zapięła pasów bezpieczeństwa. W trakcie jazdy w pewnym momencie kierowca stracił panowanie nad pojazdem i zaczął zjeżdżać z drogi pozostawiając na nawierzchni wyraźne ślady hamowania. W efekcie samochód przewrócił się na bok i w tej pozycji zatrzymał się na poboczu. Siedząca obok kierowcy B. Z. doznała licznych obrażeń w następstwie, których straciła przytomność. Wówczas M. P. (1) wyciągnął ją z samochodu.

Przeciwko sprawcy wypadku M. P. (1) prowadzono postępowanie karne. W/w osoba początkowo twierdziła, że była tylko pasażerem samochodu marki A. (...) nr rej (...). Badanie alkometrem potwierdziło, że M. P. (1) posiadał 1,62 promila w wydychanym powietrzu w pierwszej próbie. Stan techniczny samochodu nie miał wpływu na przebieg wypadku.

Wyrokiem z dnia 17.12.1998 roku do sygn. II K 70/98 Sąd Rejonowy w M. uznał M. P. (1) winnego tego, że w dniu 4.10.1997 r w miejscowości B. kierując **samochodem m-ki A. (...) nr rej.(...) będąc w stanie nietrze-**

żwości przy zawartości 1,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu nie dostosował prędkość do warunków drogowych w wyniku czego doprowadził do zjechania samochodu na pobocze i przewrócenia się pojazdu, skutkiem czego pasażerka B. Z. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kręgu szyjnego /zapewne lędźwiowego/ oraz wstrząśnienia mózgu powodujących naruszenie funkcji jej organizmu powyżej 7 dni tj o przestępstwo z art. 145par 1 i 5kk i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby.

M. P. (1) zaskarżył ten wyrok apelacją. Postawieniem wydanym na rozprawie w dniu 17.06.1999 roku Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział II Karny umorzył postępowanie w związku ze śmiercią oskarżonego.

(dowód: częściowo opinia biegłych CM UJ k. 145-148, opinia uzupełniająca , w aktach II K 70/98: notatka urzędowa k. 1, protokół użycia alkometru k. 2, protokół oględzin miejsca wypadku k. 5-9, częściowo protokół przesłuchania B. Z. k. 13-14 i k. 82, protokół przesłuchania J. J. k. 15-16, protokół oględzin k. 19-20, opinia R. Ż. k. 47-50, ekspertyza kryminalistyczna k. 90-92, wyrok z dnia 17.12.1998 roku k. 147 z uzasadnieniem k. 150-151, apelacja 153, protokół rozprawy apelacyjnej k. 166)

Postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych tj. samochodu marki A. nr rej.(...) kierowanego przez M. P. (1). Powódka zgłosiła szkodę w dniu 23.07.2007 (21.08.2007 data wpływu dokumentu do ubezpieczyciela). W piśmie z dnia 12.07.2007 roku (23.07.2007r. data wpływu dokumentu do ubezpieczyciela) powódka zażądała zadośćuczynienia w kwocie 80.000 zł i 89.280 zł za koszty opieki. Orzeczeniem komisji lekarskiej z 14.08.2007r (...) SA trwały uszczerbek na zdrowiu powódki został ustalony na 15 %. Po powtórnych badaniach w 2013 roku lekarz określił 20% uszczerbku na zdrowiu powódki. W piśmie z dnia 6.02.2008 r. (11.02.2008 wpływ do ubezpieczyciela) powódka zakwestionowała wypłatę przez ubezpieczyciela kwoty 15.000 zł zadośćuczynienia i 1650 zł opieki, wniosła o przyznanie 80.000 zł zadośćuczynienia i kosztów opieki na kwotę 89.280 zł (62 miesiące * 30 dni * 8 h dziennie * 6 zł)

Decyzją z dnia 31.12.2012r. ubezpieczyciel potwierdził, że przyznał powódce kwotę 16.00 zł zadośćuczynienia i 1320 zł za opiekę, przy uwzględnieniu 20% przyczynienia za jazdę z nietrzeźwym kierowcą. Koszty opieki rozliczono wg opinii lekarskiej za 3 miesiące po 3 h dziennie i stawce 6 zł/h, naliczając 1650 zł Decyzją z dnia 27.02.2013r. przyznano powódce dodatkowo 6000 zł zadośćuczynienia.

(dokumenty w aktach likwidacji szkody)

Bezpośrednio po wypadku powódka była hospitalizowana Szpitalu Miejskim w K., gdzie przebywała od 05.10.1997r. do 07.10.1997r. z rozpoznaniem: złamanie kompresyjne LI, potłuczenia ogólne, wstrząśnienie mózgu. Na zdjęciu rtg z 05.10.1997r. ujawniono lewotypową skoliozę w odcinku lędźwiowym oraz wyraźne klinowate obniżenie kręgu LI odpowiadające złamaniu kompresyjnemu. Powódkę konsultowano neurologicznie. Stwierdzono, iż skarży się na bóle prawej kończyny dolnej. Śladowo żywsze odruchy po stronie lewej z tendencją do odruchu Babińskiego po lewej, bez zaburzeń czucia powierzchownego i głębokiego, bez niedowładów. Objawy korzeniowe w prawej kończynie dolnej dodatnie.

Ze szpitala w K. powódkę przewieziono do SP (...) dla (...) w Z., gdzie pozostawała w leczeniu od 07.10.1997r. do 28.10.1997r. z rozpoznaniem: złamanie kompresyjne LI. W trakcie pobytu leczona operacyjnie śruba w kręgi D12 i L2, ustabilizowano kręgosłup dwoma prętami. W wyniku badania rezonansu magnetycznego powódki z dnia 07.10.2015r. stwierdzono: pogłębienie lordozy oraz niewielką skoliozą lewostronną. Stan po operacji stabilizacji przemasadowej kręgosłupa na poziomach Th12 - L2 z widocznymi zaburzeniami sygnału w lokalizacji kanałów po śrubach oraz po wszczepieniu ekspandera międzykolcowego na poziomie L4/L5. Osłabienie sygnału MR w T2 zal. obr. z obszaru krążków międzykręgowych na poziomach Th12/L1 i L1/L2 oraz L4/L5/S1 - zmiany degeneracyjno-dehydratacyjne. Kompresyjne obniżenie trzonu LI głównie w części środkowej z dotrzonowymi wpukleniami przyległych krążków międzykręgowych. Cechy ześlizgu na poziomie L4/L5 - trzon kręgu L4 przemieszczony do przodu względem L5 o

ok. 3mm. Na poziomie L4/L5 krążek międzykręgowy uwypukla się nieco ku górze i oraz w stronę zachyłka bocznego lewego i lewego otworu m-kręgowego na głębokość ok 5 mm z cechami ucisku na worek oponowy oraz korzenie nerwu L5 po stronie lewej. W związku z kręgozmykiem widoczne niewielkie obustronne zwężenia otworów m-kręgowych L4/L5. Przerwanie węzliny łuku kręgu L4 po stronie lewej z obecnością obszarów bez sygnałowych w okolicy międzywyrostkowej łuku. Nasilone zmiany degeneracyjne w stawach międzykręgowych na ode. L4/L5/S1. Cech stenozy kanału kręgowego w odcinku lędźwiowym nie uwidoczniiono. Stożek końcowy rdzenia kręgowego bez zmian ogniskowych bez cech ucisku

Powódka kontynuowała leczenie w (...) ZOZ Szpitala w K., gdzie pozostawała w leczeniu od 30.05.2000r. z powodu bólów kręgosłupa.

W okresie od 03.01.2008r do 17.01.2008r powódka przebywała w Klinice (...) USO-R w Z. z rozpoznaniem: złamanie kręgosłupa LI, stan po operacji w 1997 roku, zabieg operacyjny 14.01.2008 implantacja ekspandera Dero P. na poziomie L4/L5.

Następnie leczyła się w poradni neurologicznej (...) w K., gdzie pozostawała w leczeniu od 01.02.2011r z powodu dolegliwości bólowych w okolicy krzyżowo-lędźwiowej, po zespoleniu operacyjnym L5/S1 w 2009 roku. Dalej leczyła się w (...) w G., gdzie pozostawała w leczeniu od 04.04.2012r.

Od 29.10.2014r do 05.11.2014r powódka przebywała w (...) w Z. z rozpoznaniem: stan po złamaniu LI po leczeniu operacyjnym, spondylodeza tylna, dyskopatia L4/L5, stan po implantacji dystraktora międzykolczystego, kręgozmyk L4/L5. W trakcie pobytu usunięto instrumentarium Dero z kręgosłupa Th-L.

Od 10.11.2015r. do 30.11.2015r powódka przebywała w Centrum (...) KRUS I. z rozpoznaniem: choroba zwyrodnieniowa stawów kręgosłupa, stan po trzykrotnym leczeniu operacyjnym kręgosłupa lędźwiowego (1997, 2008, 2014)

(dowód: dokumentacja medyczna powódki k.79-121 i k. 128-133)

W chwili wypadku powódka miała 19 lat, była emocjonalnie zaangażowana w związek z M. P. (1). Przez pobyt szpitalny powódka leżała w łóżku. Po wyjściu ze szpitala przez tydzień poruszała się o kulach. Rodzice pomagali jej w toalecie, czynnościach życia codziennego, higienie, wiązaniu butów. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 12.02.2002 roku powódkę zaliczono do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do 30.09.2004 roku, zdolnej do zatrudnienia przy stanowisku dostosowanym do potrzeb, wymagającej częściowo długotrwałej pomocy i opieki. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 8.09.2004 powódkę zaliczono do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do 31.12.2005 roku, zdolną do zatrudnienia w warunkach pracy chronionej, nie wymagającej długotrwałej pomocy i opieki.

(dowód: częściowo zeznania powódki B. P. k. 54-55 0:12:15, częściowo zeznania świadka M. P. (2) k. 55 0:35:28, orzeczenia o niepełnosprawności k. 75 i 78)

Powódka ma 38 lat, wykształcenie zawodowe, kucharz. Przed wypadkiem pracowała w zawodzie, po wypadku pobierała zasilek chorobowy i zasilek rehabilitacyjny. Obecnie od wypadku nie pracuje. W 2000 roku wyszła za mąż za M. P. (2), zmieniając nazwisko z Z. na P., urodziła cesarskim cięciem troje dzieci, które obecnie mają 13,15 i 16 lat. Obecnie zajmują się wychowaniem dzieci. W 2009 roku zamieszkała mężem we własnym domu we F.. Czeka na kolejną operację kręgosłupa. Cały czas skarży się na bóle kręgosłupa lędźwiowego i ucisk lewej nogi.

(dowód: częściowo zeznania powódki B. P. k. 54-55 0:12:15, 193/2 00:14:02, częściowo zeznania świadka M. P. (2) k. 55 0:35:28)

W badaniu neurologicznym stwierdzono objawy wskazujące na podrażnienie i uszkodzenie korzeni L2-L4 tworzących nerw udowy prawy oraz w linii środkowej ciała wzdłuż wyrostków ościstych, dwie blizny jedna 12cm na pograniczu

piersiowo-łędźwiowym, a druga na pograniczu łędźwiowo-krzyżowym dł. 3cm. Blizna nad prawym talerzem biodrowym, wzdłuż przebiegu stawu krzyżowo-biodrowego dł. 8cm. Chód z utykaniem na prawą kończynę. W związku z wypadkiem z dnia 05.10.1997 roku powódka B. P. doznała złamania kompresyjnego LI, ogólnych potłuczeń i wstrząśnienia mózgu. W przedłożonej dokumentacji medycznej brak jest zdjęć rtg kręgosłupa łędźwiowo-krzyżowego pochodzących sprzed krytycznego zdarzenia. Zatem wypowiedzenie się czy poza stwierdzonym kompresyjnym złamaniem kręgu LI powódka miała wcześniejsze uszkodzenie kręgosłupa jest niemożliwe. Obecnie stwierdzone dolegliwości i objawy neurologiczne dotyczą poziomu L2-L4, a to pozwala przyjąć, iż są to odległe następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 05.10.1997 roku. Funkcjonowanie powódki od chwili krytycznego zdarzenia do chwili obecnej jest związane z nawracającym zespołem bólowym, co rzutuje na jej funkcjonowanie w życiu codziennym. W związku z następstwami wypadku powódka była niezdolna do pracy przez okres co najmniej 6 miesięcy i w tymże czasie wymagała w okresach poza pobytem w szpitalu pomocy osób drugich w cięższych pracach domowych takich jak dźwiganie cięższych przedmiotów, zrobienie zakupów, wszelkich prac domowych związanych z pochylaniem się ku przodowi, wykonywaniem czynności w miejscach położonych powyżej poziomu głowy, co wiązało się z korzystaniem z drabinki lub podestu- w wymiarze około 3 godzin dziennie. Do powstania kręgozmyku, a także dyskopatii na poziomie L4/L5 przyczynił się krytyczny wypadek z dnia 05.10.1997 roku stanowiąc odległe następstwo tegoż zdarzenia. Budowa kręgosłupa powódki w odcinku łędźwiowo-krzyżowym sprzyjała ujawnionych odległych następstw wypadku w postaci dyskopatii i kręgozmyku. Do zaistniałych następstw przyczynił się również fakt nie zapięcia pasów bezpieczeństwa przez powódkę. Bowiem w sytuacji, gdyby powódka była zapięta pasem bezpieczeństwa to w chwili gwałtownego hamowania, które miało miejsce i gwałtownej utraty prędkości przez pojazd, w którym się znajdowała jej tułów byłby przytrzymany przy oparciu fotela pasażera i niemożliwym byłoby gwałtowne pochylenie jej ciała ku przodowi, i złamanie kompresyjne kręgu LI, a także naruszenie aparatu więzadłowego na poziomie L4/L5, L5/S1. U B. P. nastąpił trwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 05.10.1997 roku z powodu: zespołu bólowego korzeniowego w odcinku łędźwiowo-krzyżowym po przebytych urazie, w tym odcinku kręgosłupa - 20%» (poz. 94c). Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 20%. ***Blizny stanowią oszpecenie skutkując uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5% (poz. 19 a) Złamanie kompresyjne kręgosłupa na poziomie LI nie mogło zaistnieć w sytuacji jazdy z zapiętym pasem bezpieczeństwa. Wstrząśnięcie mózgu mogło nastąpić od uderzenia głową w szybę.***

(dowód: częściowo opinia biegłych CM UJ k. 145-148, opinia uzupełniająca)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów załączających w aktach sprawy karnej, aktach likwidacji szkody, dokumentacji leczenia powódki.

Wprawdzie w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 grudnia 1998 r. w sprawie II K 70/98 ustalono, że powódka miała zapięte pasy bezpieczeństwa, ale Sąd Rejonowy w M. wówczas nie dysponował wiedzą dotyczącą mechanizmu złamania kręgów u powódki, nie prowadził w tym kierunku ustaleń ani dowodu z opinii biegłych, bowiem kwestia ta do rozstrzygnięcia sprawy karnej nie miała istotnego znaczenia.

Ustaleń w zakresie obrażeń doznanych przez powódkę w wypadku, trwałych następstw wypadku, okresu, w którym powódka wymagała opieki osób trzecich, Sąd dokonał w oparciu o opinię CM UJ w K. wraz z opinią uzupełniająca, które w uznał za rzetelne i profesjonalne, w zakresie wniosków dotyczących stanu zdrowia powódki po wypadku oraz wniosku dotyczącego stwierdzenia braku zapięcia pasów bezpieczeństwa przez powódkę. Zarzuty do opinii głównej zgłosiła powódka. Biegli częściowo odpowiedzieli na zarzuty powódki w szczególności w zakresie obrażeń powypadkowych. Sąd nie podzielił wniosku biegłych o 50% przyczynieniu się powódki do wypadku poprzez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa. Przede wszystkim biegli wyszli poza zakres zlecony im przez Sąd. Ponadto rolę biegłych nie jest ocena stopnia przyczynienia się powódki do wypadku, leży to tylko i wyłącznie w gestii Sądu. Tą część opinii biegłych Sąd pominął zatem w ustaleniach faktycznych. Sąd częściowo nie podzielił zarzutów powódki do opinii, w których twierdziła, że biegli wysunęli wniosek o braku zapięcia przez nią pasów bezpieczeństwa podczas wypadku, gdy nie przeprowadzili żadnej symulacji zdarzenia. Podkreślenia wymaga, że biegli doszli do tego wniosku

na podstawie obrażeń powódki i specyfiki wypadku samochodowego w jakim brała udział. Zdaniem Sądu ocenili rzeczowo i profesjonalnie tą kwestię.

Zeznania powódki zarówno do sprawy karnej jak i przedmiotowej sprawy dotyczących wypadku Sąd podzielił tylko częściowo. Za prawdziwe uznał zeznania dotyczące miejsca zajmowanego przez powódkę w samochodzie. Fakt ten został wiarygodnie ustalony w postępowaniu II K 70/98, zostało przeprowadzone badanie włosów zdjętych z przedniej szyby samochodu od strony pasażera i wykazało, że należały one do powódki. Nie podzielił natomiast jej zeznań dotyczących zapięcia pasów. Okoliczność tą wykluczyli biegli lekarze opiniujący w tej sprawie. Również wygląd przedniej szyby samochodu na fotografiach dołączonych do sprawy II K 70/98 wskazuje, iż została ona rozbita, a skoro był tam włos powódki- to od uderzenia głową w szybę. Gdyby powódka była zapięta pasami bezpieczeństwa do takiego uderzenia by nie doszło. Powódka nie wykazała też aby pasy nie działały prawidłowo i aby do urazu kręgosłupa mogło dojść w inny sposób pomimo zapięcia pasów bezpieczeństwa. Sąd za niewiarygodne uznał również zeznania powódki, iż nie wiedziała, że M. P. (1) przyjechał po nią pod wpływem alkoholu, skoro stan kierowcy dla osób, które widziały go bezpośrednio po wypadku nie budził wątpliwości, że jest pijany. Powódka dobrowolnie wsiadła do samochodu i nie wykazała aby została przez kierowcę uprowadzona wbrew jej woli. Powódka wyolbrzymiła też skutki powypadkowe w swoim zdrowiu, w szczególności konieczność opieki. Powyższe Sąd ustalił na podstawie obiektywnych wniosków biegłych lekarzy.

Także zeznania świadka M. P. (2) Sąd uznał za wiarogodne tylko częściowo. Świadek opisał ostatnie leczenie powódki, wyolbrzymił też konieczność opieki osób trzecich. W sposób rzetelny kwestię tą opisali biegli lekarze. Oskarżony w sprawie II K 70/98 M. P. (1) w toku całego postępowania karnego odmówił składania zeznań dlatego wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z jego zeznań nie mógł zostać uwzględniony. Natomiast z protokołów zeznań świadków M. S. i M. B. słuchanych w sprawie II K 70/98 nie wynika aby widzieli kto kierował samochodem, bowiem obydwaj świadkowie widzieli sytuację gdy samochód stał, a nie jak był w ruchu, stąd ich zeznania nic do sprawy nie wnoszą. Niewiarygodny dla Sądu był słuchany w sprawie karnej świadek M. K., bowiem twierdził, że w chwili wypadku padał deszcz, a z protokołu oględzin miejsca zdarzenia wynika, że asfalt nie był mokry.

Dowód z zeznań świadka C. Z. został cofnięty

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej dotycząca samochodu marki A. (...) nr rej (...) prowadzonego w dniu zdarzenia przez M. P. (3), w ramach której ubezpieczyciel przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem tego pojazdu.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c., odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym (art. 435 kc) ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej strony stanowi art. 822 k.c. w związku z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku. Zgodnie z art. 822 k.c. § 1. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Natomiast § 4 stanowi, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Na mocy art. 34 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ponadto ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów

mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35).

Uwzględniając okoliczności wypadku z dnia 4.10.1997 roku, podczas którego obrażeń doznała powódka o czym niżej, uznać należało, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego za szkody powstałe z ruchem tego pojazdu przewidziane w art. 436 § 1 kc. w zw. z art. 435 kc i art. 34 i 35 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 03 nr 124 poz.1152), rodząc tym samym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego w związku z zawartą umową ubezpieczenia (art. 822 kc.). Odpowiedzialność ubezpieczyciela jest odpowiedzialnością akcesoryjną zależną od odpowiedzialności ubezpieczonego sprawcy wypadku.

Wina M. P. (1) za spowodowanie wypadku nie budzi wątpliwości Sądu, nie była też kwestionowana przez strony. Kierowca samochodu A. nie został prawomocnie skazany wyrokiem karnym. Sąd pierwszej instancji wydał wyrok skazujący go na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby. Wyrok ten nigdy jednak nie zyskał waloru prawomocności i jego ustalenia nie wiążą Sądu w niniejszej sprawie. Od wyroku sądu pierwszej instancji M. P. (1) złożył apelację, której nie rozpoznał Sąd Apelacyjny umarzając postępowanie na skutek jego śmierci w 1999 roku. Sąd cywilny w sprawie cywilnej może jednak poczynić własne ustalenia w zakresie odpowiedzialności sprawcy wypadku w kontekście odpowiedzialności deliktowej. Strona pozwana podniosła też zarzut przedawnienia roszczenia powódki dotyczącego kosztów opieki jako świadczenia okresowego. Koszty opieki nad poszkodowanym w wypadku wynikają z art. 444 par 1 k.c. Do przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym zastosowanie znajduje art. 442¹ kc, jako przepis szczególny. Odnosi się on również do roszczeń za koszty opieki. W tym przypadku nie znajdują zastosowania przepisy części ogólnej kc.

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dotyczącego opieki wskazując na datę zdarzenia w 1997r. Roszczenie powódki wywiedzione zostało z czynu niedozwolonego. W dacie zdarzenia obowiązywał art.442 k.c., który co do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, ustalał termin przedawnienia na trzy lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§1). Natomiast jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§2). Regulacja powyższa została zastąpiona z dniem 10 sierpnia 2007r. przez art.442¹ k.c., który w §2 prolongował termin przedawnienia ze zbrodni lub występku do 20 lat. Na podstawie art.5 ustawy zmieniającej z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538) do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego. W niniejszym stanie faktycznym szkoda wynikła z występku, zatem termin przedawnienia regulował §2 art.442 k.c., który wynosił 10 lat, zatem upływałaby z dniem 4 października 2007r. W dacie wejścia w życie art.442¹k.c. roszczenie nie było przedawnione, zatem nastąpiła jego prolongata do lat 20, czyli do 2017r. W konsekwencji roszczenie powódki nie jest przedawnione. Zarzut przedawnienia był chybiony.

W razie braku skazującego prawomocnego wyroku karnego za przestępstwo sąd cywilny jest władny samodzielnie ustalić czy czyn sprawcy szkody stanowił przestępstwo, tj. czy spełnione zostały znamiona przedmiotowe i podmiotowe, w tym wina sprawcy, jeśli jest to potrzebne do oceny zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia. Analogiczne stanowisko, które w pełni akceptuje tutaj Sąd, wyrażone zostało także przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 21 listopada 1967 r. (III PZP 34/67, OSNC 1968/6/94), a następnie powtórzone choćby w wyroku z dnia 24 czerwca 1969 r. (I PR 157/69, LEX nr 14029) i z dnia 5 maja 2009 r. (I PK 13/09, OSNP 2011/1-2/4). Warunkiem zastosowania art. 442 k.c. lub 442(1) § 1 kc jest stwierdzenie, że sprawca szkody popełnił przestępstwo. Wymaga to ustalenia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych w prawie karnym. Przestępstwo spowodowania wypadku komunikacyjnego ma charakter skutkowy, konieczne więc jest ustalenie, że pomiędzy stwierdzonym naruszeniem zasad bezpieczeństwa w ruchu a zaistniałym wypadkiem zachodzi związek

przyczynowy. Sąd winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu ustalenia przebiegu zdarzenia i dokonać oceny, czy w okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy można przyjąć, że zachowanie kierującego pojazdem wypełnia przedmiotowe znamiona czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. Następnie konieczne jest rozważenie wszystkich okoliczności jego popełnienia i rozważenie, czy przy uwzględnieniu jedynie kryteriów obiektywnych, można przyjąć, iż działanie sprawcy (kierowcy) było w tych okolicznościach zawinione- tak SA (...) w wyroku z dnia 8 stycznia 2013 r. I ACa 1270/12.

Biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy kierując się powyższym, mając na uwadze materiał zgromadzony w sprawie karnej do sygn. II K 70/98, Sąd uznał, że M. P. (1) popełnił przestępstwo określone w art. 177 § 1 k.k. polegające na tym, że w dniu 4.10.1997 r w miejscowości B. kierując **samochodem m-kl A. (...) nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości przy zawartości 1,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu nie dostosował prędkość do warunków drogowych w wyniku czego doprowadził do zjechania samochodu -na pobocze i przewrócenia się pojazdu, skutkiem czego pasażerka B. Z. doznała obrażeń ciała w postaci złamania kręgu lędźwiowego oraz wstrząśnienia mózgu powodujących naruszenie funkcji jej organizmu powyżej 7 dni.**

Materiał zgromadzony w sprawie karnej pozwolił na wykluczenie, że stan techniczny pojazdu przyczynił się do skutków zdarzenia. Potwierdził natomiast, że M. P. (1) prowadził w stanie nietrzeźwości z 1,62 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, co spowodowało, że nie był w stanie zapanować nad pojazdem i doprowadził do zjechania samochodu z drogi i jego przewrócenia się. Dodatkowo przeprowadzono badanie kryminalistyczne śladów włosów w samochodzie, gdyż M. P. (1) twierdził, że samochód prowadziła powódka. Badania włosów potwierdziły, że po stronie pasażera odnaleziono włosy powódki, a od strony kierowcy włos M. P.. Zdaniem Sądu okoliczności te w sposób jednoznaczny potwierdziły, że M. P. (1) swoim postępowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k.

Strona pozwana w ocenie Sądu słusznie podniosła zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody W świetle orzecznictwa, jeżeli poszkodowany przyczynił się do wypadku, przysługujące mu roszczenia odszkodowawcze i o zadośćuczynienie ulega zmniejszeniu na podstawie art. 362 k.c., który stanowi, że jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania, a jego konsekwencją jest jedynie powinność badania przez sąd okoliczności decydujących o tym, czy zmniejszenie odszkodowania powinno w ogóle nastąpić (por. wyrok SN z dnia 3.08.2006 r IV CSK 118/06).

W ocenie Sądu B. P. przyczyniła się do powstania szkody w 50%. W ocenie Sądu przyjęcie większego przyczynienia zgodnie ze stanowiskiem pozwanego jest nieuzasadnione.

Powódka przyczyniła się do wypadku przez brak zapięcia pasów w 30%. Jak wynika z opinii biegłych (...) obrażenia powódki w zakresie kręgosłupa nie powstałyby przy zapiętych pasach bezpieczeństwa. Ponadto obecne dolegliwości powódki wynikają przede wszystkim z obrażeń w tym właśnie zakresie. Wyjaśnienia i zeznania powódki także w postępowaniu karnym nie przekonały Sądu. Powódka w wypadku utraciła przytomność. Podawała, że pamięta, iż przy wsiadaniu do samochodu zapinała pasy. Te twierdzenia pozostają w sprzeczności z rzeczowymi wnioskami biegłych.

Nie można też zgodzić się z zarzutem pozwanego, że z uwagi na niezapięcie pasów należy o 50% obniżyć ustalony przez biegłych procent uszczerbku na zdrowiu, bo prowadziło by to do podwojenia przyjętego z tego powodu przyczynienia się powódki do szkody.

Powódka przyczyniła się też w 20 % do szkody w wyniku podjęcia decyzji o podróżowaniu z pijanym kierowcą. Stan kierowcy według świadków wypadku można było bez trudu ocenić. Zdaniem Sądu i powódka zdawała sobie sprawę z tego, że jej przyjaciel jest po spożyciu alkoholu, tym bardziej, że pomiar alkomatem wskazywał na 1,62 promila. Woń alkoholu była z pewnością wyczuwalna zwłaszcza po otwarciu drzwi do tak małego pomieszczenia

jakim jest samochód, w którym wcześniej według zeznań powódki siedział już M. P. (1). Postępowanie dowodowe nie wykazało, aby M. P. (1) zmuszał powódkę do wejścia do samochodu lub zabraniał jej stamtąd wysiąść. Powódka wiedziała, że M. P. (1) przyjechał po nią z wesela, zatem powinna zachować szczególną ostrożność co do oceny jego stanu trzeźwości. SN w wielu orzeczeniach wyrażał pogląd, że osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożycie napoju alkoholowego przed jazdą z takim kierowcą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k.c.)- por wyrok SN z dnia 2.12.1985 IV CR 412/85, wyrok z dnia 6.06.1997 II CKN 213/97.

Art. 445 § 1 kc pozwala na zasądzenie odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy niematerialnej zawiera wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych, jak i psychicznych. Charakter wynagradzanej zadośćuczynieniem pieniężnym szkody decyduje o jej niewymierności. Odpowiedniość sumy zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Zadośćuczynienie powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, niepubl., z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, niepubl.). Nie można uznać za prawidłowe i wystarczające powołanie się jedynie ogólnie na przesłankę sytuacji społeczno-gospodarczej, bez wskazania w czym się ona wyraża i co stanowi jej zasadnicze elementy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy tę wysokość z poziomem stopy życiowej społeczeństwa, ale nadto musi być realna i odpowiednia. Zasada ta ma jednak uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczych, jakimi są rozmiar szkody niemajątkowej i kompensacyjna rola zadośćuczynienia. Stopa życiowa poszkodowanego nie może wyznaczać wysokości rekompensaty za wyrządzoną mu krzywdę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, niepubl.). Przyjęte zostało w orzecznictwie, że określenie „sumy odpowiedniej” powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy w reszcie sposobu spędzania wolnego czasu. Sąd ważył odpowiedniość zadośćuczynienia musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi. Indywidualizm każdego przypadku i każdej krzywdy jest nacechowany subiektywizmem, co sprawia, że relatywizowanie in abstracto zadośćuczynienia bywa zawodne, dlatego nie można kierować się praktyką stosowaną w zakresie ustalania wysokości sum zadośćuczynienia, abstrahować od konkretnego przypadku. Praktyka sądowa, jeśli jest potwierdzona i weryfikowalna oraz poznawalna dla stron może być jedynie pomocniczym kryterium.

Zdaniem Sądu żądana w pozwie kwota zadośćuczynienia tj. 50.000 zł ponad wypłacone przez ubezpieczyciela 22.000 zł odpowiada doznanej przez powódkę szkocie. Zdaniem Sądu dla kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia powódce należy się kwota 77500 zł (50.000 zł zgłoszona w pozwie i 27.500 zł zadośćuczynienia przyznanego przez ubezpieczyciela przed pomniejszeniem o przyczynienie się powódki w 20%). Kwotę ta Sąd pomniejszył o 50% przyczyniania powódki do szkody co dało kwotę 38.750 zł i zadośćuczynienie już wypłacone w kwocie 22.000 zł, do zasądzenia pozostało zatem **16.750 zł**. Rozstrzygając kwestię zadośćuczynienia dla powódki Sąd zważył, że wypłacone przez ubezpieczyciela w 2007 roku zadośćuczynienia z uwagi na moment jego przyznawania było adekwatne. Siła nabywcza pieniądza w tym okresie była inna, podobnie jak orzeczenia sądowe w zakresie zadośćuczynienia. Sąd nie waloryzował przyznanej kwoty zadośćuczynienia. Określając zadośćuczynienie odniósł się do zgłoszonego przez powódkę roszczenia i jego wysokości. Wziął pod rozwagę również i nieznanie ubezpieczycielowi w postępowaniu likwidacyjnym okoliczności jakie stwierdzili biegli w tej sprawie tj. objawy neurologiczne dotyczące poziomu L2-L4 kręgosłupa, nawracające zespoły bólowe, jako odległe następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 05.10.1997 roku, wymagające zabiegów operacyjnych. To niewątpliwie wpływało na podniesienie kwoty zadośćuczynienia, chociażby z uwagi na nowe dolegliwości w sferze psychicznej i fizycznej wywołane przez kolejne operacje u powódki. Wszystko to, łącznie z ustalonym przez biegłych trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki zdaniem Sądu nie pozwalało na

uznanie, że kwota żądana przez powódkę jest nadmiernie wygórowaną w stosunku do urazów jakich doznała, a w szczególności konieczności znoszenia zespołów bólowych kręgosłupa. Dlatego Sąd za punkt wyjścia przyjął żadaną przez powódkę kwotę tytułem zadośćuczynienia, uznając ją za uzasadnioną i usprawiedliwioną okolicznościami sprawy. Krzywda fizyczna powódki była i jest znaczna, sam proces leczenia i rekonwalescencji trwał rok czasu. W ostatnich latach powódka wymagała kolejnych operacji. Przez okres pobytu w szpitalu powódka była osobą leżącą i wymagającą pomocy we wszystkich czynnościach życiowych.

W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia art. 444 § 1 kc stanowi, że naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty związane z pokryciem strat materialnych i kosztów leczenia. Odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe (por. M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 416; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, M. Praw. 2008, nr 3, s. 116). Pojęcie „wszelkie koszty” oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do sądu (wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, LEX nr 378025). Celowość ponoszenia wszelkich wydatków może być związana nie tylko z możliwością uzyskania poprawy stanu zdrowia, ale też z potrzebą utrzymania tego stanu, jego niepogarszania (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 308/10, LEX nr 738127). Zawsze jednak obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne (wyrok SA w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 r., I ACa 1131/05, LEX nr 194522).

W ramach w/w przepisu Sąd przyznał powódce kwotę 93 zł tytułem koniecznej opieki. Powódka w związku z urazami jakich doznała wg opinii biegłych przez 6 miesięcy po wypadku wymagała pomocy innych w wymiarze 3 h dziennie, z wyłączeniem pobytu w szpitalu. W okresie od 4.10.1997 do 4.04.1998 było to 157 dni z odliczeniem pobytu szpitalnego. Liczba 157 dni pomnożona przez 3 h opieki i 6 zł stawki dała 2826 zł. Sąd uznał stawkę 6 zł za godzinę opieki za adekwatną do 1997 roku, według rozliczenia przyjętego przez powódkę i (...) SA. Stawka ta nie była kwestionowana. Sumę tą Sąd pomniejszył o 50% przyczynienia co dało 1413 zł i odjął od tej kwoty 1320 zł wypłacone przez ubezpieczyciela co dało **93 zł**.

Ustawowe odsetki od zasądzonych kwot Sąd przyznał od dnia 8.05.2016 roku. Na mocy art. **817. § 1 k.c** ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Data wskazana przez Sąd odnosi się do doręczenia w dniu 8.04.2016 roku ubezpieczycielowi opinii (...), po upływie 30 dni od daty doręczenia tej opinii ubezpieczyciel pozostaje w zwłoce. Zdaniem Sądu opinia CM UJ miała dla rozstrzygnięcia tej sprawy zasadnicze znaczenie. Wyjaśniała bowiem przyczynienie powódki do skutków wypadku przez brak zapięcia pasów bezpieczeństwa, co nie było brane pod uwagę w postępowaniu likwidacyjnym. Wyjaśniała też dalsze skutki powypadkowe w pogorszeniu stanu zdrowia powódki w zakresie schorzeń kręgosłupa, o czym również ubezpieczyciel podczas likwidacji szkody w 2007 i 2008 roku nie wiedział. Od daty doręczenia opinii uzupełniającej ubezpieczyciel posiadał wyczerpującą wiedzę i mógł dokonać korekty swojego stanowiska, po upływie 30 dni pozostawał w zwłoce. Nadmienić w tym miejscu należy, że roszczenie zgłoszone przez powódkę dotyczące odsetek było też częściowo przedawnione jako świadczenie okresowe. Wszystkie odsetki sprzed 3 lat licząc od daty wniesienia pozwu uległy z mocy art. 118 kc przedawnianiu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do art. 102 kpc. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości. Wygrała proces tylko w 11%. Strona pozwana pokryła koszty opinii na kwotę 4419,90 zł oraz koszty własnego zastępstwa procesowego. Sąd nie obciążał pozwanej opłatą od pozwu w zasądzonej części. Zwolnił też powódkę z obowiązku zwrotu kosztów stronie pozwanej, z uwagi na stan majątkowy, bowiem utrzymuje się w chwili obecnej z renty KRUS w wysokości 705 zł. Ciągle ma wydatki na leczenie, a ze względu na schorzenia nie może dorobić do renty oraz ze względu na okoliczności tej sprawy, a przede wszystkim pogorszenie stanu zdrowia już po zakończeniu postępowania likwidacyjnego, co w powódce mogło rodzić przekonanie zasadności rozpoczęcia inicjatywy sądowej.

SSO Maria Tokarz